

Pan
Krzysztof Wojtułski
Przewodniczący
Sekcji Krajowej Pożarnictwa
NSZZ "Solidarność"

LIST OTWARTY

Mineły 4 miesiące od III Zjazdu Sekcji Krajowej Pożarnictwa który odbył się 10 - II października w Poznaniu.

Co Pan jako Przewodniczący Sekcji Krajowej ma członkom Związku do przekazania na temat realizacji najważniejszych postanowień Zjazdu? Bo ja twierdze, że praktycznie nic, co zostało ustalone w Poznaniu nie zostało zrealizowane.

Obiecał Pan, że mjr Sołowiń będzie z-ca Komendanta Głównego już w listopadzie. Dlaczego nie jest? Nic na ten temat nie wiemy. A może ktoś mu "pomógł" w tym, że nie został z-ca generała.

Coraz głośniejszy mówi się o tym, że to Towarzysz Generał załatwił tę "sprawę" starym, ubeckim sposobem - odpowiednie informacje odpowiedniej osobie i nominacji nie ma. A oficjalnie pełne poparcie.

W trakcie zjazdu ustalono, że zostanie powołana komisja do oceny kadry kierowniczej w KWSP. Ocena miała zostać przeprowadzona do końca I kwartału br.

Dziwna "cisza" zalega nad tym tematem, a w kraju coraz to w innym województwie powstają konflikty na tle zmiany komendantów. Dla kogo taka kontrola jest niewygodna?

Może dla Towarzysze Generała, który ostatnio, "w swoim gronie" wyraził pogląd, "że czeka na Ustawę o państwowej straży pożarnej i będzie miał komendantów wojewódzkich takich, jakich będzie chciał".

Trzeba, aby dowiedział się Pan wreszcie, co mówią członkowie Związku o Panu - został Pan "kupiony" przez Towarzysza Generała. To też stary, dobry, komunistyczny sposób - "kupić" przeciwnika.

Potwierdzają to fakty: to Pan zablokował w Poznaniu głosowanie nad wotum zaufania dla Generała, to Pan bronił jego polityki.

Generał umie się odwdziaczyć - dobrze się Panu mieszka w mieszkaniu od Towarzysze Generała?, dobrze jeździ służbowym samochodem?, dobrze podróżuje no świecie z Tow. Generałem?.

Zapomniał Pan chyba co mówił Tow. Generał o "Solidarności" podczas kampanii wyborczej na senatora.

A swoje drogi, najwyższy chyba czas aby rozliczyć Tow. Generała ze środków jakie wykorzystywał w czasie kampanii. Ale rozliczyć solidnie, sprawdzając np. dokumenty w KWSP w Wałbrzychu.

Ile państwowych pieniędzy zostało przeznaczonych, aby nadać uczynić politycznym ambicjom Tow. Generała.

Związek, którym Pan kieruje traci na autorytecie, coraz mniej licze się z naszym zdaniem załogi.

Dlatego też uważam, że na te kilka pytań zawartych w liście powinien Pan publicznie odpowiedzieć.

Nie podpisuje listu. Nie wierze, że Związek kierowany przez Pana mnie obroni przed Tow. Generałem. A komunistom nie wierzyłem nigdy - dlatego musze zastosować tę formę, której osobiście nie lubię.

członek NSZZ "Solidarność"
Funkcjonariuszy Pożarnictwa

P.S. Pisze Towarzysz Generał, bo pamiętam jak sie Generał obracał gdy mu sie mówiło ohywatelu, nie wspomina już o jego reakcjach naśladowo PAN.